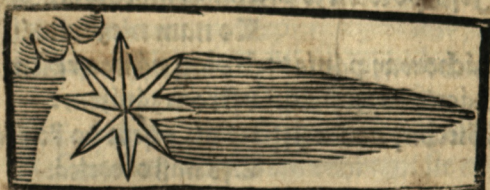


# PIESN O KOMETE N O W A,

Która sie teraz okazała w miesiącu Wrześniu, y każdy ię kto iedno chce, po zachodzie  
słońca snadnie obaczy Roku Páńskiego. 1607.

Ná te nota, iáko, Wszechmocny Pánie wiekuišty Boże. *Te.*



**C**O nam tá znáczy / Boże náš obioncá /  
Nowa Kometá nád zachodem słońcá ?  
Pewnie nam iákgś odmítáne gotuje /  
X prorokúie.

Wielka twa dobroć je nie karzeš zrázu /  
Zá grzechy náše nie czyniš vrázu  
Swym piédkim sądem: pierwoy nápominaš /  
Znáti przesiłáš.

Aby sie człowiek w swych grzechách poczuwał /  
Gdy cud obaczy: záraz siebie wzywá.  
X przyznawá to / że eý Bóg prawdziwoy /  
Czymiš sam dziwoy.

Widziemy pánie rozmaíte cudá /  
Które posyłaš do swóiego ludá:  
Jedni sie karzą / drudzy nie niedbáją /  
Ciebie gniewáją.

Jest to pewny znák iúž gniew u twoiego /  
Dziwuje sie stworzenia swóiego:  
Do ciebie paná nád pany wołamy /  
Grzechy své znamy.

Jedno zá drugim w Polsce cudo sié nie /  
Nieszczescie dúngie. pierw sie nieem. nie:  
Jesli w nas znáczney nie będzie popráwy /  
Bóg nie lástwowy.

Dał nam ná ten rok vrodzáié hojny /  
Ale cóž porym. kiedy niespokójne



12637



Pieśń nowa.

Królestwo nasze: sami sie ksaśa /

A najeżdżać.

Przepuścił na nas niepokój domowy /

I innym karaniem teraz zaś gotowy.

Jest powietrze przepuści morowé /

To nam nie zdrowé!

Zachoway panie tych plag na nas razem:

Kaczej ty jednę już vstrom zarázem:

Niechay nas wszystkie nie niszczy do końca /

Tys nasz obrońca.

Pozrzyjże z nieba na ziemskie niskości /

A rącz odpuszcic nasze wszystkie złości:

Bos ty łaskawy / y pan dobrotliwy /

A litościwy.

I Ninivitami obśedles sie prawie /

A ich pokornę zdywiles sie sprawie:

Poslales do nich proroka z pokutą /

Wzgardzili butą:

A Król / y wszyscy plakali serdecznie:

Plawet y wybio mustato tomecznie

Przez trzy dni postic: wszyscy sie smacili /

Ciebie prosili.

Smilowales sie / poprawe ich widzac /

A placz serdeczny / y wolanie slyszac.

Kazales ty sam: Idz do nich proroku /

Przedluz im wieku.

Ublagali me nieprzeszaynym placzem:

Niedzy mną z nimi ty bedziesz iednaczem:

Nauczayze ich / niechay sie mnie boja /

Zbytów nie stroja.

Takze Dawida Kochanego twego /

Opominales przez Aniola swego /

Ktory byl zgrzeszył przeciw swemu królowi /

Wiemy to wcióicy.



Poslales znáti peroného Karánia /

On nie vzywal wielkiego gadánia /

Obiéral sobie plage miedzy trzemá /

Plákal oczemá.

A sercem plákal / popiolem sie sypal /

Wednie y w nocy nieprzeskáynie vzdychal /

Zá grzechy swoie / kłékal ná Bolána /

A prosil pána :

Wsechmocny pánie, wielkusty Boże /

Kto przed twym sadem vchronic sie moze :

Tys spráwiedliwy / y serc ludzkich badácz /

Wszystkiego gadácz.

A tys sie pánie nád nim vlitowal /

Stalosci tego / y sercás spriobowal.

Rzekles to o nim : Nalazlem ja tego /

Dla sercá swego.

By to szesliwé tákté cudá byly /

Coby tak Polste náse zátrwozily /

A przywodly ja do pána swoiego /

Wsláby ztego.

Zwolasczá tych czasów nászych oplákanych /

A rozruchámi bárzo záwiklanych :

Czynis záś ziazdy / y woyská zbtéráis /

A przywody dzialáis.

Vláz náš pánie znáczny znát ná niebie /

Jako Pawlowi - niech sie zlekns ciebie.

Na chrzesciány do Damásktu techal /

Wnet woyny przestal.

A w Polste nášéy tegoby potrzeba /

Zebys té ziazdy / sam pogromil z niebá /

Niechby w koronie nie czynili skody /

Przywiedz do zgody.

Jestci nie málo ludzi bogoboznych /

Jest z lasti Bozéy, y wiele spokoynych.



Pieśń nowa

Ale w tych trzech / niecnocy aż nabył /  
Miał tu swój byt.

Jeszcze y Pan Bóg nie osadził Polsti /  
Chocia to ná nie dopuszcza te troski :  
Kogo on karze / tego zaś miluje /  
Kto pokutuje.

Bliżo jest Pan Bóg takiego człowieka /  
Którego karze / á owych zdáleká /  
Co te w szczęście podnosi wysoko /  
Wpadna głęboko.

Chryste náš Pánie / tyś jest Bóg y człowiek /  
Poyrzyj swym okiem ná ten ostatni wiek :  
Jużes ty zamknął cudá y Proostwá /  
Nie strasz wbostwá.

Niech sie poruży miłosierdzie twoie /  
Przyimi do siebie nas dziedziectwo swoje.  
Stráśliwé cudá / posli y Komety /  
Ná Máchomety.

Day ducha swégo wszystkim Chrześcianom /  
Zgody dobaway naprzyedniejszym pánom /  
Niech mądrze rządzą rzeczy pospolité /  
A rozmaité.

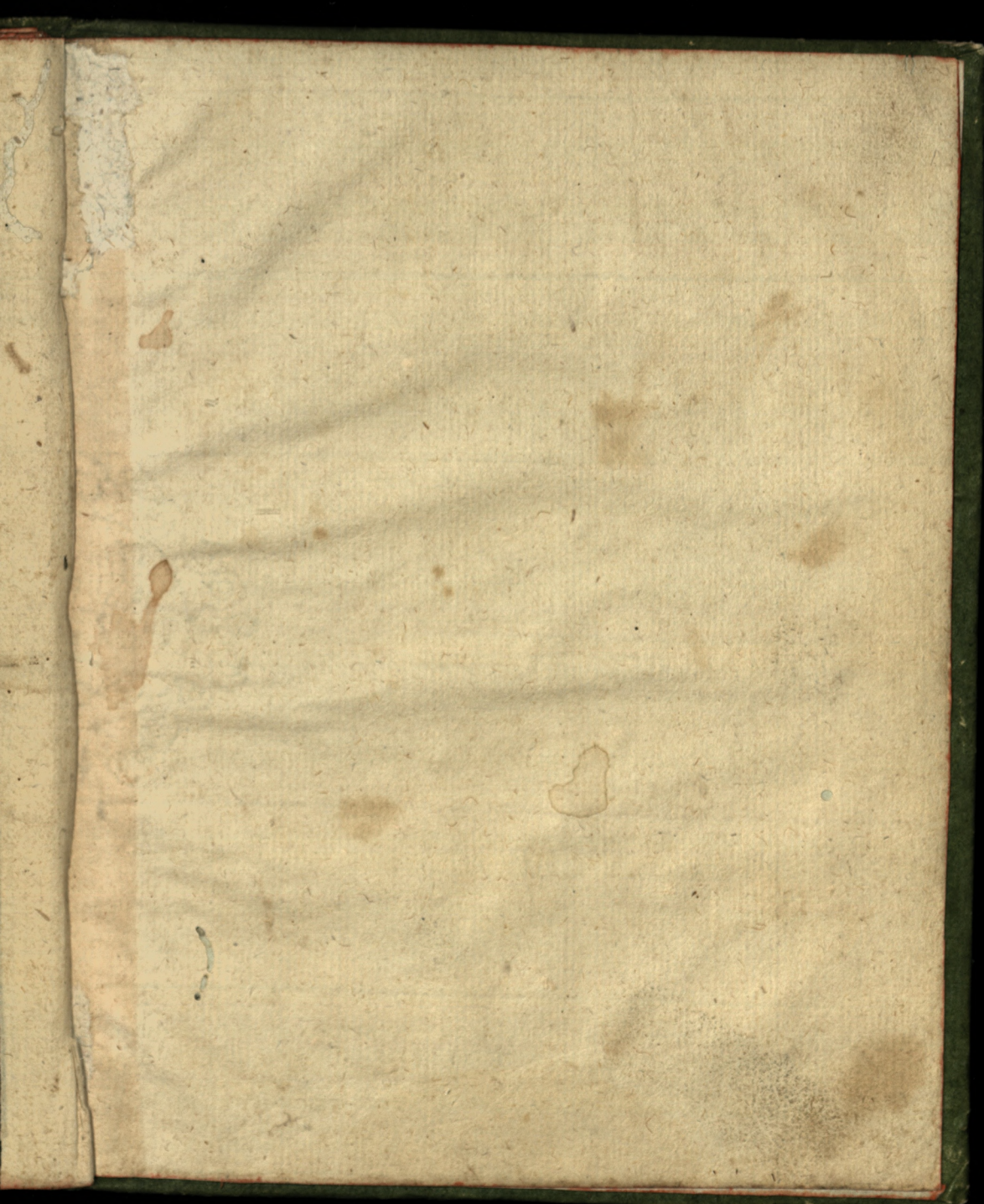
Wszakże my záwsze wolamy do ciebie /  
A ty nas niechciey odrzucać od siebie.  
Jestli sie pánie od ciebie rozwiżiem /  
Gdzież sie podziżiem ?

Tys raczył mówić : Pójdźcie wszyscy do mnie /  
Sáraz doznacie czego chcecie po mnie :  
Odpoczniecie tym pokutom swoim /  
W Królestwie moim.

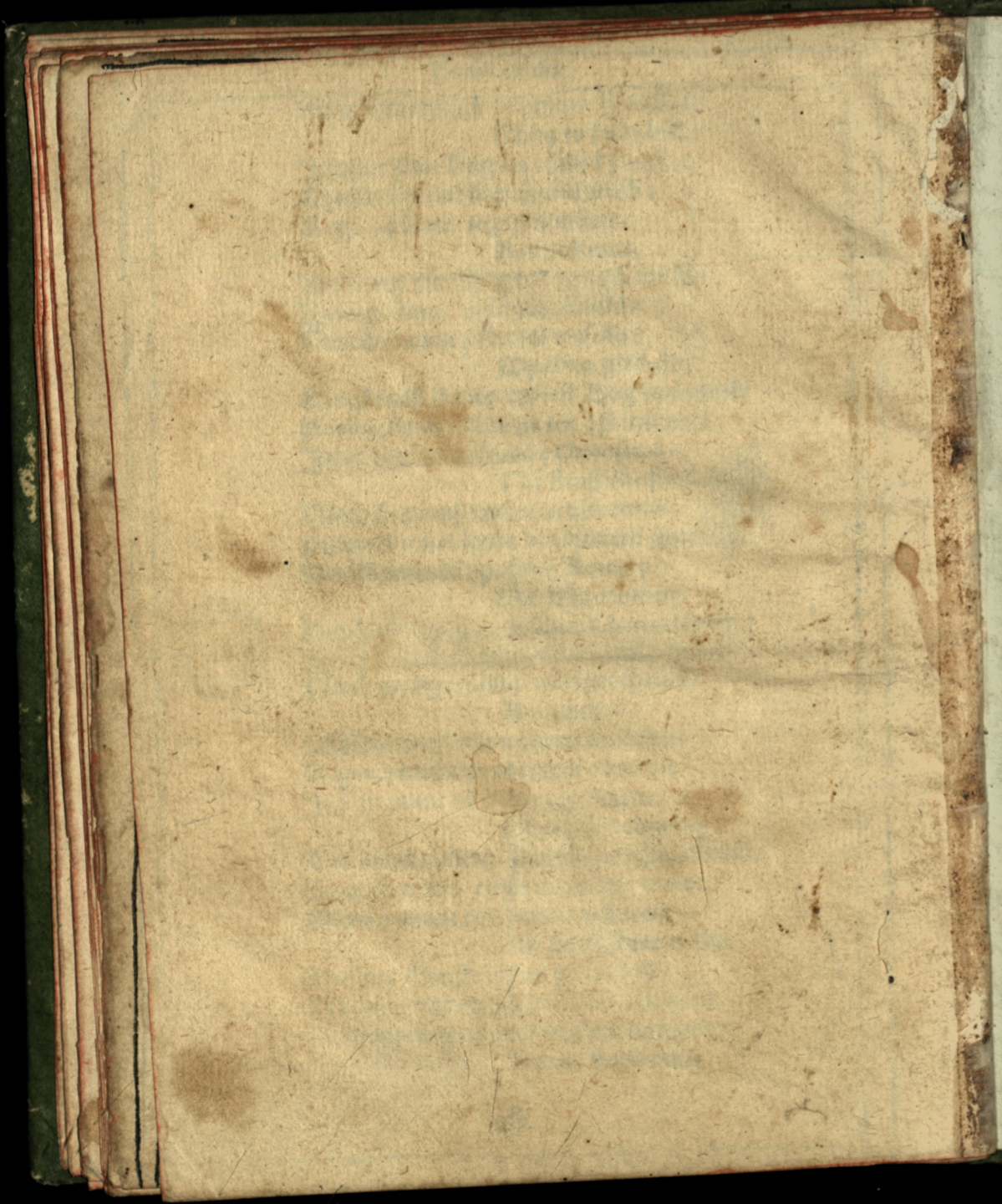
Dayże to Chryste byśmy godni byli /  
Ná twarz naswietła tam twoje pátryzli :  
Kedy kroluiesz ná wiek wiekom wiecznie /  
Amen / Koniecznie.



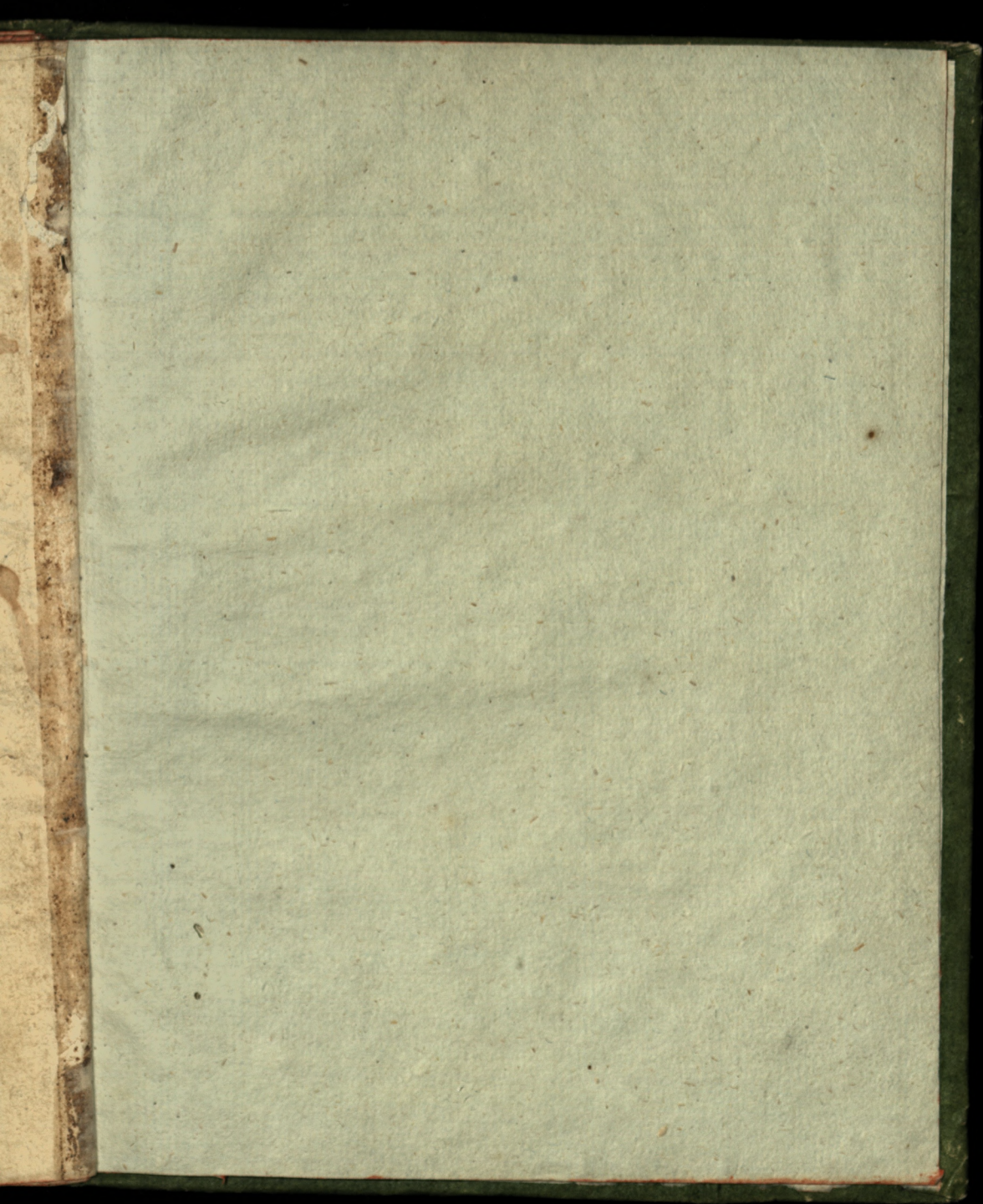




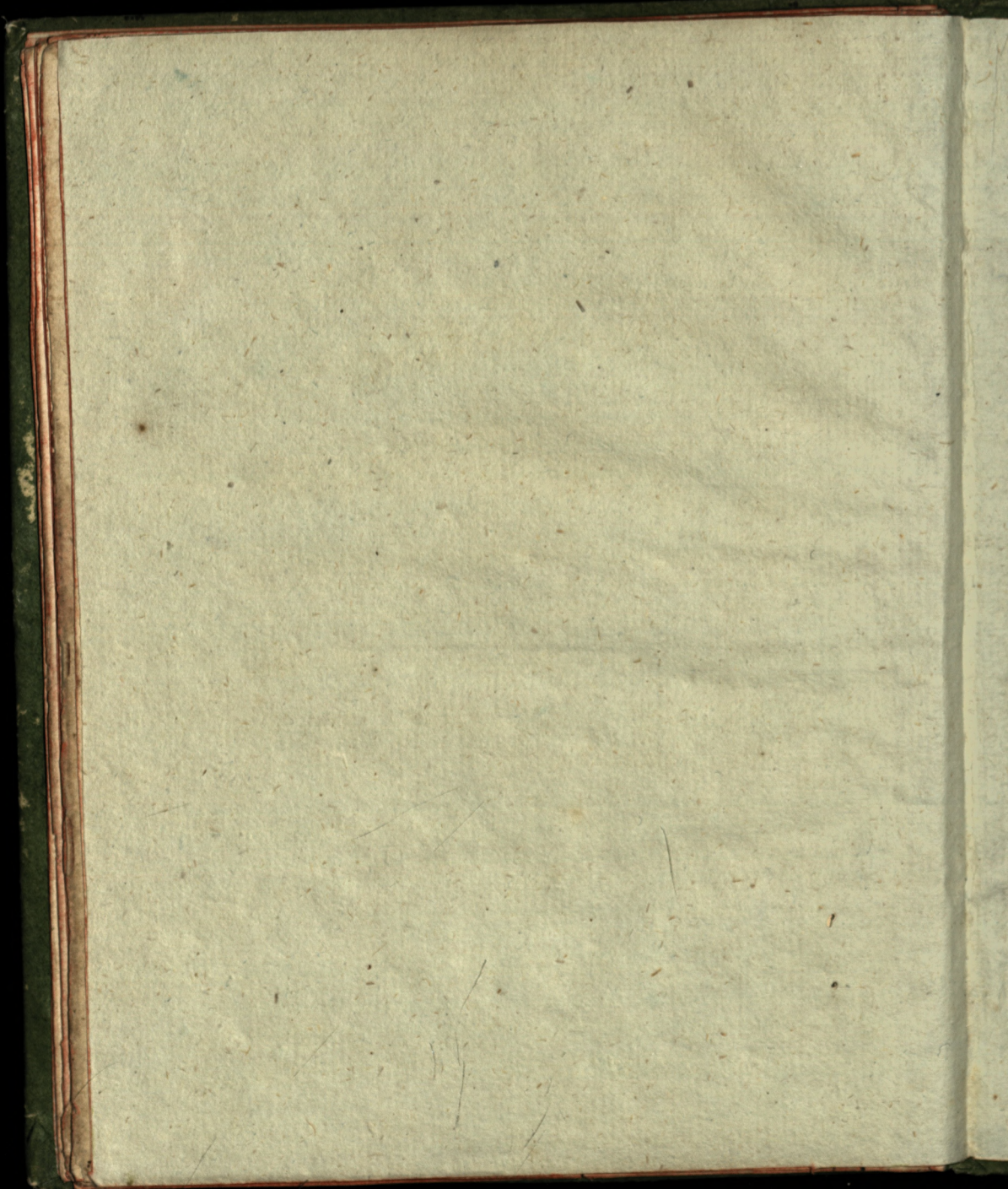




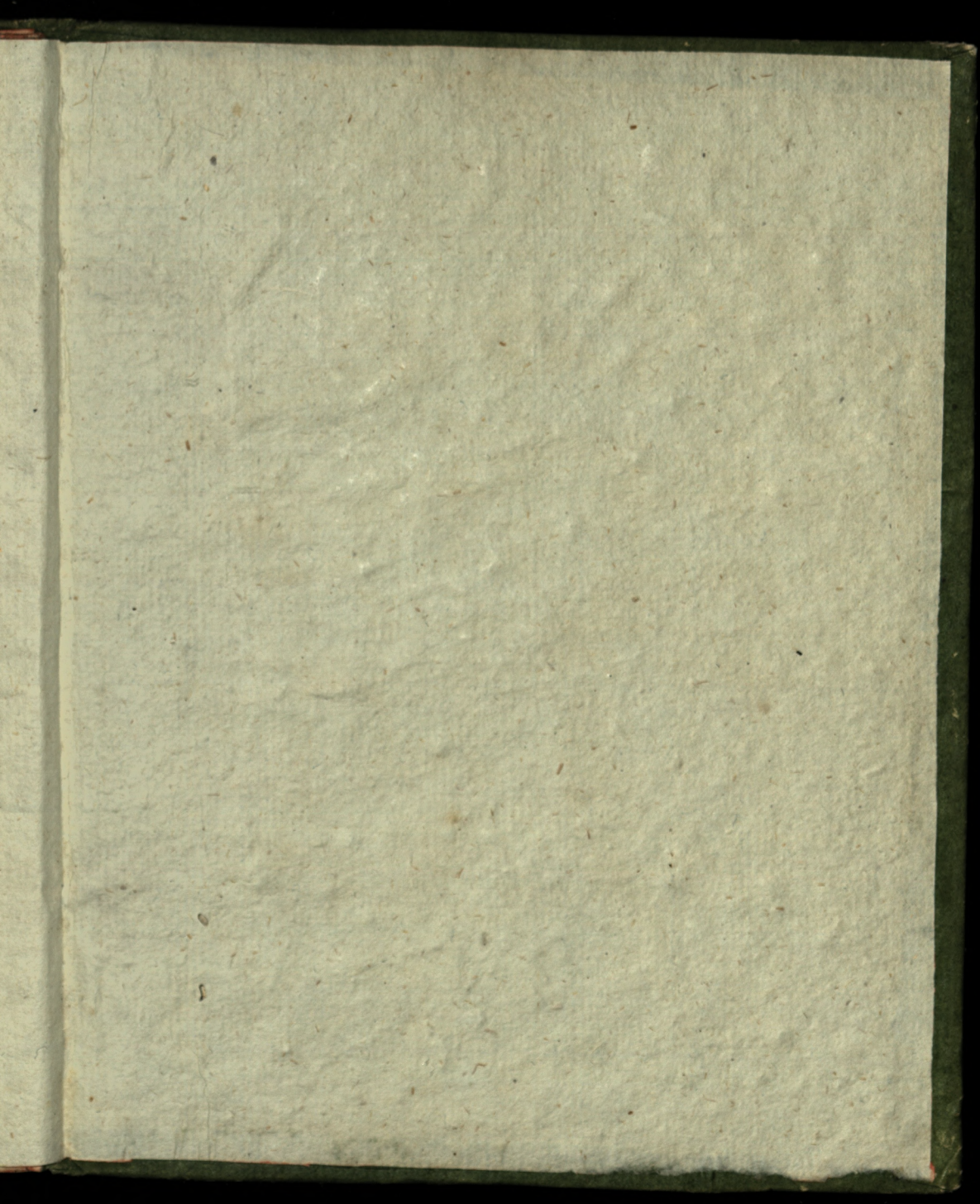














BIBLIOTEKA KÓRNICKA

12636

12637